



foto: Patrycja Wróbel

CO BYŁO...

Parę słów o inspiracjach i ludziach na Twojej drodze

Spotykam bardzo, bardzo wielu inspirujących ludzi. Byli moimi nauczycielami na różnych poziomach edukacji, przyjaciółmi, współpracownikami. W ramach poszukiwań materiałów do magisterki o pedagogice teatru trafiłam na wiele wspaniałych osób i ciekawych wątków. Za każdym razem dużo uczą mnie spotkania przy realizacjach teatralnych. Cenię i uważam za inspirujące spotkania z niektórymi dyrektorami teatrów. Niezwykłym środowiskiem pełnym ciekawych ludzi i twórczych inspiracji jest dla mnie także środowisko tańca współczesnego. To też bardzo ważny dla mnie aspekt poszukiwań – działanie fizyczne, odkrywanie różnych form ekspresji poprzez ruch. Uważam również za inspirujące spotkania z osobami spoza branży, zajmującymi się zupełnie innymi rzeczami. Zresztą mam poczucie, że poza teatrem znajduję znacznie więcej inspiracji do twórczych działań niż w nim. To banał, ale świat jest znacznie szerszy niż teatr i ma do zaoferowania znacznie więcej niż pracę w teatrze...

Dlaczego teatr?

Ważny był pływający teatr z *Lata Muminków*... Teatr daje możliwość spotkania i przygody. Za każdym razem zaskakuje, jest czymś nowym. Nie da się go raz nauczyć i umieć. Wymaga ciągłej otwartości, a to taka cecha, którą chciałabym w sobie pielęgnować.

Realna przestrzeń wspólnoty

Utalentowana młoda reżyserka, laureatka Forum Młodej Reżyserii, pedagoga teatralna. Reżyserowała w teatrach w całej Polsce, tworząc wypowiedzi artystyczne przeznaczone dla różnych grup wiekowych. Ostatnio stworzyła „wędrujące” przedstawienie *Mazagan. Miasto* na podstawie utworu Beniamina M. Bukowskiego, rozgrywane w wielu nietypowych przestrzeniach. Interesują ją różne formy interaktywności w teatrze, możliwości poszerzenia dialogu między twórcą a widzem. **Judyta Berłowska** odśpiewa przed Agatą Tomaszewicz swoje inspiracje oraz plany na najbliższe miesiące.

Punkt zwrotny w Twojej twórczości

Chyba nie jestem jeszcze taka stara i doświadczona, żebym mogła mówić o jakimś punkcie zwrotnym. A jeśli nastąpił, to jeszcze go nie widzę...

Twoje przeszłe projekty

Osmędeusze w Teatrze Pinokio, *Mazagan. Miasto* w Teatrze im. Wilama Horzycy, *Karolcia* w Teatrze Dzieci Zagłębia w Będzinie, *Wojowniczką* w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, *Sztuka latania* w ramach Konkursu im. Jana Dormana w Teatrze „Kubuś”, *Nora* w Teatrze Miejskim w Gliwicach, *Wojna, która zmieniła Rondo* w Teatrze „Kubuś” w Kielcach, *Głodne dziecko* w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, *Wyprawa czarownic* w Teatrze im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze i *Hotel Kijów* w Teatrze Barakah. Wielokrotnie realizowałam również czytania performatywne i warsztaty.

Masz za sobą doświadczenie jako pedagoga teatralna, realizowałaś spektakle dla dzieci i młodzieży.

Praca pedagoga teatru ułatwia mi realizowanie spektakli dla młodych widzów. Mam ciągły kontakt z grupami, dla których realizuję spektakle. To mnie bardzo interesuje – jak widzą świat ludzie w różnym wieku, z różnym doświadczeniem, i czego mogą potrzebować od teatru. Pedagogika teatru operuje zupełnie innymi narzędziami niż teatr instytucjonalny, zawodowy. Proces jest ważniejszy

niż efekt. Dla mnie to jest niezwykle uwalniające również w pracy reżysera. Pozwala dostrzec wartość spotkania obok konieczności realizacji zadania. Pozwala zrezygnować z nadmiernej kontroli nad pracą innych ludzi, a szukać z nimi dialogu. To jest dla mnie bardzo ważne w pracy w ogóle.

...JEST...

Twoje obecne projekty

Obecnie wznawiamy *Osmędeuszy* w Teatrze Pinokio. Był to spektakl (właściwie mały interaktywny koncert) zrealizowany w zeszłym roku w ramach Kultury Dostępnej. Poza tym lada moment zaczynamy próby do *Czaszki z Connemary* Martina McDonagha w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. Od dawna marzyłam o pracy nad tekstem tego autora, dlatego bardzo się cieszę na tę realizację.

Największa obawa

Moje największe obawy nie są związane z teatrem.

Największa przeszkoda

Nie powiem nic odkrywczego. Myślę, że nie brakuje mi pomysłów, czasem brakuje możliwości ich realizacji. Przeszkody w pracy w tym zawodzie są bardzo prozaiczne – to brak bezpieczeństwa, również finansowego, brak etatu, brak pewności dalszej pracy, często niestety brak uczciwości i szacunku ze strony osób, które mają władzę. Nasze środowisko wymaga uregulowania pewnych kwestii prawnych, związanych z umowami i z uczciwym traktowaniem realizatorów wykonujących wolne zawody.

Największa motywacja

Ciekawość. Co jest dalej? Co może się wydarzyć? Co może wyniknąć z różnych spotkań? Z podejmowania różnych tematów. Ze spotkania różnych osób na scenie. Z szukania nowych rozwiązań. Z odkrywania nowych sposobów pracy.

Trzy słowa, które opisują Twoją twórczość

Jest pełna niespodzianek.

W jaki sposób *Mazagan. Miasto*, grany w nietypowych przestrzeniach, wpłynął na redefinicję stosunków między artystami a widzami/uczestnikami? Jak zmienia się odbiór spektaklu w zależności od charakteru miejsca?

W *Mazagan* wpisany jest temat wspólnoty oraz zamieszkiwania – tworzenia własnego domu i zamieszkiwania w cudzym miejscu, stawania się częścią cudzej historii. To, o czym jest mowa w tekście, dzieje się w spektaklu nie tyle „wobec widza”, ile jakby „wizowi”. Widz przez strukturę tekstu i przez decyzje inscenizacyjne jest bohaterem spektaklu.

W tym spektaklu nie oczekujemy od widza żadnego konkretnego działania. Już jego obecność jest istotna. Zapraszamy do bycia w *Mazaganie*. Jednocześnie bardzo dużo zależy od widzów – ich chęci, zainteresowania opowieścią. Atmosfera, którą tworzą gospodarze domu, w którym gramy, automatycznie przekłada się na atmosferę spektaklu.

...BĘDZIE

Projekt, który chciałabyś wcielić w życie

Jest ich sporo. W większości są związane z teatrem, który angażuje widza jako uczestnika, szuka nowych opcji w układzie widz – aktor i korzysta z narzędzi wspólnego tworzenia. Są to projekty, które dotyczą różnych grup wiekowych. Chętnie podjęłabym tematy, w których równie ważne są głosy oraz potrzeby dorosłych i dziecięcych odbiorców.

Bardzo chciałabym też poznawać interaktywne teatralne projekty z różnych miejsc świata, ciągle się uczyć.

Największe marzenie

Moje największe marzenia nie są związane z teatrem.

Co będzie dalej?

Nie wiem.

Gdyby nie teatr, to...?

Może zostałabym piratką. Albo detektywem. Albo ratowniczką w helikopterze. Albo leśniczym.

A co będzie, jak nie będę reżyserować teatru? Pewnie znajdę sobie coś innego ciekawego do robienia.

Zdaje się, że właśnie spełnia się przekleństwo „Obyś żył w ciekawych czasach!”. Co Twoim zdaniem czeka artystów, zanim wrócimy do nudnej, popandemicznej normalności (o ile w ogóle możliwy jest powrót do *status quo ante*)? Czy można w tej niełatwej sytuacji dostrzec jakieś szanse?

Nie wiem. Myślę, że spotkania dookoła teatru są i będą ważne dla niektórych ludzi. Ale jak będą wyglądać, tego nie umiem zgadnąć. Mam tylko nadzieję, że będą tworzyły realną przestrzeń wspólnoty, ponieważ myślę, że ona jest teraz coraz bardziej potrzebna.

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE

Imię i nazwisko

Judyta Berłowska

Zawód

reżyserka, pedagożka teatru

Wykształcenie

reżyseria teatru na PWST w Krakowie i wiedza o teatrze na AT w Warszawie

Wybrane projekty

Mazagan. Miasto, *Karolcia*, *Wojownicza*, *Sztuka latania*, *Nora*

Nadchodzące projekty

Czaszka z Connemary w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu

Osiągnięcia

Grand Prix na Forum Młodej Reżyserii, realizacja spektaklu w ramach Konkursu im. Jana Dormana, udział spektaklu *Mazagan. Miasto* w programie Teatr Polska i w finale Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej